

Protokół nr 3/13
z posiedzenia Komisji Oświaty,
Kultury Sportu Zdrowia i Spraw Socjalnych
z dnia 16.05.2013 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie wg załączonej listy obecności:
oraz zaproszeni goście:

1. Zdzisław Michael – Przewodniczący Rady Miejskiej w Paczkowie.
2. Piotr Stachura – pracownik Urzędu Miejskiego w Paczkowie
3. Andrzej Kłoczko - Dyrektor Ośrodka Kultury w Paczkowie.
4. Halina Kruszewska – Dyrektor Biblioteki Publicznej w Paczkowie.
5. Maria Głębicka – pracownik Ogniska plastycznego w Paczkowie.

Posiedzenie odbyło się w Urzędzie Miejskim w Paczkowie. Rozpoczęło się o godzinie 10⁰⁰ a zakończyło o godz.13³⁴.

Wszystkich przybyłych przywitała Przewodnicząca Komisji Stanisława Sroka. Następnie przedstawiła porządek posiedzenia:

1. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Zapoznanie się z przedsięwzięciami w obszarze promocji miasta w roku 2013 .
 - Działania doraźne i strategiczne w zakresie promocji kulturalnej.
 - Współpraca ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi .
3. Informacja o przygotowaniu miasta i Gminy do sezonu turystycznego.
 - Oferta wakacyjna dla mieszkańców.
 - Omówienie przygotowań do obchodów Dni Paczkowa w 2013 i Gminnych Dożynek.
4. Opinia w sprawach wykonania zadań budżetowych Gminy w 2012 roku w działach:
 - Biblioteka
 - Ośrodek Pomocy Społecznej
 - Ośrodek Kultury i Rekreacji
 - Gminne Centrum Sportu i Rekreacji
 - placówki oświatowe.
5. Sprawy bieżące.

Do pkt 1.

Przewodnicząca Komisji zadała pytanie czy Komisja zatwierdza Protokół nr 2/13 z dnia 15 lutego 2013 r.? Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie zatwierdziła Protokół nr 2/13 z dnia 15.02.2013 r.

Do pkt 2. i pkt 3.

P. Stachura: przygotowałem materiał, gdzie pozwoliłem sobie podzielić zadania na te już wykonane i te, które będą dopiero wykonane. Jeżeli chodzi o początek roku, to udało się zamontować i zakończyć aferę hydrantową. Sfinansowaliśmy sprowadzenie z Niemiec i odrestaurowanie hydrantu, który jest niemal identycznym modelem jak ten, co został wyłamany przed laty. Sprawa ciągnęła się dość długo. Zaginęła głowica z oryginału. Nie udało się tego odnaleźć i udało się sprowadzić podobny. On już jest zamontowany. Został odrestaurowany, pomalowany. Całość została pokryta z budżetu promocji i kosztowała 1.500 zł.

P. Tetlak: czy można wiedzieć, co stało się z oryginałem?

P. Stachura: oryginał jest w ZWiK-u. Nowy Dyrektor będzie chciał pozbyć się go i my przewidujemy przeniesienie go do „domu kata”. Podpisaliśmy umowę na wznowienie materiałów promocyjnych, które są już na rezerwie. Do końca maja będziemy mieć około 16.000 materiałów promocyjnych, koszt 20.000 zł. Jest tutaj wznowienie cieszącej się wielką popularnością publikacji Pana Mazurkiewicza, którą realizowano wstępnie w ramach projektu unijnego z programu rozwoju obszarów wiejskich. Teraz wznowienie będzie bez refinansowania. Chodzi o publikację „o paczkowskim kacie i złoczyńcach” nakład 3.000 szt. Również przewodnik turystyczny będzie w nakładzie 3.000 szt. Dodatkowo przygotowujemy ulotkę spacerkiem po Paczkowie w ilości 5.000 szt. z aktualizowanym planem miasta. W ramach oszczędności zdecydowano, że już nie będziemy przygotowywać mapy rozkładanej. Zdecydowano o zastosowaniu tzw. „wrywanki”. Na takie rozwiązanie zdecydował się też Powiat Nyski dla „Szlaku czarownic”. Takich map będzie 5.000 szt. Mam nadzieję, że to na dwa sezony turystyczne wystarczy. Rok 2014 będzie zwolniony z tych wydatków, bo ten nakład 16.000 szt. materiałów promocyjnych powinien spokojnie wystarczyć na ten sezon i kolejny. Dołączyliśmy w tym roku do projektu promocyjnego Narodowego Instytutu Dziedzictwa, który to przygotowuje cykl konferencji w ramach promocji pomników historii. My wybieramy się na konferencję, która ma odbyć się w Elblągu w dniach od 12-13 czerwca. Tam zaprezentujemy referat na temat miasta Paczkowa jako unikalnego przykładu średniowiecznej architektury obronnej. Jest nadzieja na szerszą promocję właśnie w tej północnej części kraju i zapoznanie specjalistów z branży z Paczkowem. Przygotowaliśmy nowe torebki promocyjne, ten poprzedni nakład już się skończył. Zlecono nakład około 1.000 szt. Pojawiły się także nowe brylki promocyjne, które są dostępne bezpłatnie w CIT - 300 szt. Wczoraj współfinansowaliśmy imprezę, którą organizowało Niepubliczne Gimnazjum Stowarzyszeniowe, „Paczków zdobywanie pomnika historii”. Akcja plenerowa. Dzieciaki na kilkunastu stanowiskach rozgrywały konkurencje sprawnościowe, intelektualne. Bardzo fajna promocja Paczkowa, ukłony w kierunku władz NGS-u bardzo fajnie to wypadło. My współfinansowaliśmy tą imprezę w kwocie 2.000 zł. z budżetu promocji. Jesteśmy w trakcie przygotowywania projektu oznakowania

ruchu drogowego. Chcemy oznakować Paczków tak, żeby autobusy, które wjeżdżają do centrum wiedziały gdzie jechać. Ja mam nadzieję w przyszłym tygodniu nabyć te znaki. Zadeklarowałem Burmistrzowi, że w budżecie promocyjnym znajdą się na to pieniądze i dzięki temu uda się to sfinalizować. Autobus będzie mógł wjeżdżać zarówno od strony Staszica jak i Narutowicza. Musimy to oznakować mimo, że chcielibyśmy ominąć ten ruch autobusów w Rynku, to mimo wszystko zdarza się, że autobusy wycieczkowe wjeżdżają do Rynku. Koło Urzędu pole do parkowania autobusów zostało wyrysowane. Do Państwa apel, jeżeli będziecie rozmawiać z mieszkańcami, to warto uczulać na to, aby w tym miejscu nie parkowali. Straż Miejska ma tego pilnować. Dodatkowo jeżeli chodzi o przygotowania do trwającego sezonu turystycznego, to dzięki współpracy z nowo powstałą firmą, która świadczyć będzie usługi zwiedzania Terra-Tour, mającą siedzibę w „domu plastyka”, zorganizowano spotkanie przewodników sudeckich. W Muzeum Gazownictwa odbyła się konferencja. Przewodnicy często zapominają o Paczkowie ze względu na obwodnicę, a ponadto narzekają na miejsca parkingowe, że ciężko po uliczkach się autobusem manewruje. Ponadto Muzeum Gazownictwa przez dwa lata było zamknięte i jesteśmy teraz w trakcie odbudowywania tej marki. Udało się tym przednikom pokazać wszystkie atrakcje turystyczne, pokazać nasze plany i omówić kwestie logistyczne, organizacyjne, że autobusy mogą parkować na placu przy ul. Staszica, na Rynku. Wspominano o „domu kata”, o CIT. Udało się też zaprowadzić grupę do tworzącego się muzeum motoryzacji przy ul. Kościuszki. Udało się też ich wprowadzić na ścieżkę widokową. Liczymy, że spotkanie zaowocuje większą liczbą wycieczek w Paczkowie. Jeżeli chodzi o rzeczy, które realizujemy teraz, to jesteśmy w trakcie podpisywania umowy z telewizją Opole, będziemy przygotowywać film dokumentalny w ramach cyklu „Miasta Śląska”. Będzie to około 35 minutowy film na temat historii Paczkowa. Premiera planowana jest na 30 maja, ale nie wiem czy to się uda. Film ma być reprezentantem Oddziału Telewizji Opole na Festiwalu Filmów Historycznych w Zamościu. Mamy zapewnione co najmniej 5 minut na antenie Telewizji Opole i kilka emisji na antenach innych telewizji terenowych z tego względu, że Oddziały wymieniają się materiałami. Koszt uczestnictwa 10.000 zł. dodatkowe 10.000 zł. dokłada Starosta Powiatu Nyskiego. Prawa do filmu będą po naszej stronie. Otrzymamy w formie dvd i vcd. Przygotowaliśmy Informator Paczkowski. Jest to trzeci numer w nakładzie 1.000 szt. Publikacja rozeszła się bardzo szybko, planujemy kolejne publikacje w tym roku. Udało się zamontować alarm w „domu kata”, który jest zabezpieczony. Jesteśmy w trakcie realizacji projektu, gdzie przygotowywany jest promocyjny album w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich uzyskamy 2.000 szt. albumów w twardej oprawie. 84 stronicowy album w trzech językach. Publikacja powinna być gotowa do końca sierpnia 2013 r. Dodatkowo w ramach projektu wykonamy 1.000 plakatów, na to również zwracali uwagę przewodnicy. Plakaty sprawdzają się w różnego rodzaju biurach turystycznych, centrach

informacji turystycznych. Obecnie trwają sesje fotograficzne. Sesja naziemna trwa od zeszłego roku, będzie 40 zdjęć z 4 pór roku. Będą również zdjęcia lotnicze. Czekamy na ściągnięcie rusztowań z wieży wrocławskiej. Do końca lipca 2013 r. musimy rozliczyć projekt rewitalizacyjny, a więc również i promocję. Są na to pieniądze, jest to około 20.000 zł. i będą to artykuły prasowe, gadzety i publikacje mające na celu wypromowanie ścieżki widokowej. Planujemy kubki, długopisy koszulki, notesy, ulotki. Podjęliśmy bezpośrednią współpracę z Piotrem Szwecem rodowitym Paczkowianinem, który przymierza się wraz ze swoim zespołem do wydania debiutanckiej płyty. Gmina Paczków obejmie nad tym projektem patronat. Będziemy współfinansować to przedsięwzięcie. W ramach tego projektu Paczków zyska reklamę w książce płyty, ponadto logo Paczkowa, będzie widniało na każdym materiale promującym działalność zespołu. Również podczas koncertów wystawiany będzie reklamowy rolap i zaznaczone będzie to, że działalność zespołu wspiera Gmina Paczków. Banery promocyjne Paczkowa już są na stronie zespołu i jego lidera czyli P. Szweca. 100 szt. nakładu albumu trafi do Urzędu i będzie można go rozdawać w ramach promocji. Będzie też koncert dla mieszkańców Paczkowa jeszcze w tym roku. Zobowiązanie muzyków do tego, że przygotowanie teledysku promującego singiel będzie częściowo nakręcone w Paczkowie. Koszt około 10.000 zł. Będzie to zrealizowane w tym roku. Podjęliśmy decyzję o podjęciu starań certyfikacyjnych odnośnie CIT. Do końca maja musimy zgłosić się. OROT nadaje gwiazdki i są promowane w ramach OROT-u. Rozważmy przystąpienie do Ogólnopolskiego Programu mobilnego tj. udostępnienie wersji mobilnej do smartfonów informacji turystycznej z różnych miast. Przed „domem kata” znalazłaby się tabliczka z kodem do zeskanowania. Przez pierwszy rok kosztuje to 200 zł. w kolejnych latach koszt jest 1.000 zł. Będziemy organizować i współfinansować międzynarodowe warsztaty twórcze. Chcielibyśmy wrócić do wydawania kalendarza, bo bardzo wielu ludzi przyjeżdża spoza Paczkowa i pyta o kalendarz. Mówią, że kalendarze cieszyły się dobrą marką. Na ostatnim spotkaniu mówiłem o Projekcie WZŁOT. Miał on zaowocować stworzeniem spaceru wirtualnego dla naszej Gminy. Niestety projekt się rozpadł. Nyskie Księstwo nie dogadało się z LGD z Beskidu Śląskiego. Nyskie Księstwo jest w trakcie szukania partnerów do mniejszego, ale o podobnym zakresie merytorycznym projektu. Będziemy chcieli go zrealizować na terenie Opolszczyzny.

P. Tetlak: czy aktualne są plany postawienia stylizowanych tablic przy zabytkach?

P. Tetlak: był taki pomysł i był uzależniony od środków, jakie będą w ramach Euroregionu Pradziad. Na razie trwają procedury związane z ewentualnymi oszczędnościami po przetargowych. Jesienią będzie rozpisany nabór. Będziemy chcieli się ubiegać o dotacje na tablice retro z informacją turystyczną.

P. Tetlak: co z tzw. witaczami przy wjazdach do miasta?

P. Stachura: sprawdzamy na bieżąco dostępne środki, ale żaden z dostępnych programów nie przewiduje takiego przedsięwzięcia. Można spróbować jeszcze w LGD, ale oni mają już zrealizowane swoje priorytety turystyczne. Można spróbować w Euroregionie Pradziad, ale musielibyśmy znaleźć partnera po stronie czeskiej, który też chciałby zastosować witacz. Jest to priorytet, o tym mówili również przewodnicy. Są to koszty i Gmina Paczków tylko z własnych środków nie da rady tego sfinansować.

B. Gołuszko: młodzież z Dziewiętlic chce przygotować program cyklicznych imprez z połączeniu z Bernaticami. Zaczęli prężnie działać i będą się zgłaszać do Urzędu o pomoc.

J. Kalisz: pojawiająca się koncepcja zagospodarowania terenu pod parking dlaczego nie może być przystanek PKS?

P. Stachura: są tablice, że parkowanie jest tam możliwe. Problemem jest taki, że na dzisiaj obserwujemy zjawisko, że tam w ciągu dnia stoi kilka autobusów PKS. Plac jest spory, ale gdy przyjeżdżają dwie wycieczki to nie mają gdzie postawić autobusów. Informacja o tym, że tam można parkować jest na stronie internetowej o tym informuje również pracownik CIT.

J. Kalisz: znaki informują, że jest tam zakaz wjazdu.

P. Stachura: z jednej strony.

M. Głębicka: pamiętam, że koło ratusza były 3 miejsca parkingowe dla autobusów.

W. Krótkiewicz: to jest zadanie dla straży miejskiej, aby pilnować miejsc parkingowych i pilnowanie, aby „pseudo przewodnicy” nie oprowadzali turystów.

Przewodnicząca Komisji: myślę, że nie ma takich sytuacji, że siedzą na ławkach i piją.

H. Kruszewska: taki sam problem mieliśmy przy budynku Biblioteki. Powiedziano nam, żeby wyburzyć murek, ponieważ nie wchodziło to rozwiązanie w rachubę, sam murek został polany przepalonym olejem i to rozwiązało na jakiś czas problem.

J. Kalisz: spotkanie dla przewodników sudeckich bezcenne. Ja rozmawiałem z przewodnikami nyskimi, którzy mówią, że omijają Paczków, lub są tu przez 20 minut. Sygnalizowali problem po godz. 18⁰⁰ z niemożnością napicia się herbaty. Czy my mamy naszych przewodników lokalnych? Czy jest jakiś pomysł jak wypracować aktywną grupę ludzi młodych? Widać potrzebę, aby na miejscu ktoś dysponował czasem i mógł świadczyć taką usługę.

P. Stachura: na dzień dzisiejszy posiłkujemy się dwoma Panami, którzy są emerytowanymi przewodnikami, uprawnienia wygasły, ale Minister Gowin uwolnił ten zawód.

M. Głębicka: jest przewodnik sudecki w „domu plastyka”. Pan jest ze Złotego Stoku. Można zamówić zwiedzanie Paczkowa.

P. Stachura: Firma chciała obsługiwać grupy powyżej 5 osób, ale obsługuje również pojedyncze osoby. Jeżeli przewodnik jest na miejscu to nie ma problemu. Ten Pan jest codziennie. Od godziny 10⁰⁰ do godz. 17⁰⁰.

W. Krótkiewicz: straż miejska powinna chodzić, a nie jeździć autem.

J. Kalisz: spotkałam się z informacją, że nie ma Paczkowa na mapach aktywnych w googlach. Jak można to udoskonalić?

P. Stachura: Firma Google jest na terenie Polski obiektem strasznie trudnym do skontaktowania się. My kiedyś próbowaliśmy aktualizować mapę, bo była nieaktualna i mieliśmy problemy ze skontaktowaniem się z kimś, kto na terenie Polski obsługuje te mapy. To było w 2009 r. gdy przygotowano stronę internetową. Oni powoli obejmują cały kraj i docierają do miast. Być może jest jakaś możliwość dotarcia do nich, postara się to sprawdzić.

M. Kupczak: czy planuje się zorganizowanie uroczystości związanej z nadaniem miastu tytułu Pomnika Historii? Jest to ważne przedsięwzięcie marketingowe z zaproszeniem przedstawicieli z Polski i z Czech, administracji publicznych.

P. Stachura: oprócz tej wizyty w Warszawie było świętowanie u Wojewody w Opolu, ale rzeczywiście wszystko toczy się poza Paczkowem. Ja, nie słyszałem o planach takiej oficjalnej uroczystości, zapraszającej gości. Wczorajsza inicjatywa miała taki charakter, chociaż była skierowana do młodzieży, z tym, że udało się zaszczepić w młodych ludziach wiedzę, że Paczków jest pomnikiem historii. Być może warto byłoby coś wdrożyć w ramach Dni Paczkowa.

A. Kłoczko: w ramach Dni Pogranicza 30.06.2013 r. będzie wykorzystana ścieżka spacerowa i w parku będzie pierwsza impreza i to można byłoby spiąć. Oczywiście trzeba byłoby zabezpieczyć środki na zaproszenie tych gości.

M. Kupczak: czy ścieżka będzie odpłatna?

P. Stachura: nie, będzie za darmo.

M. Kupczak: czy będzie dostępna w każdej chwili? Czy będzie zamykana?

P. Stachura: będzie zamykana. Rozważamy kilka możliwości obsługi tej ścieżki. Obsługa poprzez CIT tzn. ktoś kto będzie chciał zwiedzić ścieżkę, będzie musiał udać się do CIT-u i albo pracownik pójdzie, albo przekaże klucz. Drugie rozwiązanie to jest zaangażowanie pobliskiej pizzerii Tratoria, która mogłaby to obsługiwać nieodpłatnie. Trzecie rozwiązanie to powierzyć to nowemu biurowi Terra-Tour. Usługa nie może być odpłatna. Nie wyobrażamy sobie udostępnienia ścieżki w sposób zupełnie otwarty. Będą montowane kraty.

P. Tetlak: czy do 30.06. br. inwestycja zostanie zakończona?

P. Stachura: wykonawca został poinformowany, że to jest priorytet i do 30.06.br. ścieżka ma być gotowa. Mam nadzieję, że się wszystko uda. Rewitalizacja ma być zakończona do 30.07.2013 r.

W. Krótkiewicz: dobrze, że „Relax” został wreszcie doprowadzony do porządku. Wjazd do Paczkowa wygląda dobrze.

P. Stachura: cieszy to, że mieszkańcy zaczynają czuć „turystycznego blusa” dobrym przykładem jest założycielka wspomnianego biura. Osoba ta pracowała w kopalni złota.

M. Głębicka: to jest pasja nie koniecznie dochodowa.

P. Stachura: chciałbym częściej organizować spotkania przewodników i osób związanych z branżą turystyczną. Jest to środowisko hermetyczne, bardzo trudno się do niego dostać.

M. Głębicka: jest tam oferta dla naszych uczniów, młodzieży, wycieczka po Paczkowie z przewodnikiem za drobną opłatą.

Przewodnicząca Komisji: trzeba dotrzeć do dyrektorów szkół.

M. Głębicka: można zrobić wycieczki dla szkół. Tam jest możliwość organizacji turniejów rycerskich z ogniskiem, żeby ta młodzież była na terenie miasta nie wyjeżdżała do kina.

J. Kalisz: zeszłoroczna oferta Nysy, gdzie przewodnicy zorganizowali cotygodniowy cykl spotkań z młodzieżą w ramach upowszechniania historii miasta na zasadzie prezentacji, wykładów, konkursów. To nie było pojedyncze zdarzenie tylko ciąg zdarzeń.

Przewodnicząca Komisji: w ramach godzin wychowawczych można coś takiego robić. Jeżeli taka informacja dotrze do dyrektorów, to na pewno zostanie wykorzystana.

P. Stachura: dysponujemy materiałami promocyjnymi Narodowego Instytutu Dziedzictwa, który przygotował dla nas pakiet w różnych plikach graficznych, logo pomnika historii. My możemy je nieodpłatnie wykorzystywać.

J. Kalisz: czy mogłabym dostać takie logo na skrzynkę e-mailową, bo jestem na etapie przygotowywania razem z młodzieżą gazetki internetowej, upowszechniającej ideę Paczkowa jako Pomnika historii i wykorzystalabym to logo.

P. Tetlak: na wszystkich materiałach promocyjnych będzie to logo już umieszczone?

P. Stachura: tak w nowym przewodniku, jest cała strona poświęcona temu faktowi, że Paczków został pomnikiem historii i chcemy uczulać turystów na to, żeby wiedzieli, że chodzą po czymś, co jest bardzo cenne i jest na liście 54 najcenniejszych zabytków w Polsce. Jest czym się chwalić.

W. Krótkiewicz: czy istniałaby możliwość powrotu do przeglądu zespołów strażackich?

J. Kalisz: w charakterze ogólnopolskim.

J. Soszek: takie pytania się pojawiały i odpowiedź była, że nie było nas stać na to i jakaś miejscowość przejęła, tak jak Wrocław ma zakusy na przejęcie Festiwalu Brosiga. Czy do plakatu można dołączyć informację o uroczystości nadania Miastu statutu „Pomnika Historii”?

A. Kłoczko: będzie też giełda staroci, wszystko da się dołączyć do plakatu. Następnie przedstawił informację na temat Festynu Pogranicza. W tym roku Festyn Pogranicza będzie podzielony na 3 jednodniowe imprezy w różnych terminach. Jedna impreza jest na początku wakacji, druga w środku i trzecia na końcu wakacji. Pomysł wyszedł od sołtysów, aby dożynki odbyły się w Paczkowie i były wplecione w Festyn Pogranicza. W Ośrodku Kultury powstał pomysł, aby zorganizować imprezę dotyczącą tradycji ludowych, regionalnych. Dnia 30.06.2013r. Piknik rycerski.

P. Tetlak: będzie jedna grupa, czy z różnych regionów Polski?

A. Kłoczko: Poznań to jest. Zrobimy wszystko, żeby to ukierunkować na Paczków. Będzie jarmark staroci, wesołe miasteczko obok Domu Kultury na terenie zielonym. Nie będzie wielkich technicznych wysiłków typu scena, nagłośnienie. Ciężko wydawać 30.000 zł. na gwiazdę zabezpieczać dodatkowo noclegi, ZAiKS. Druga impreza, będzie w Kozielnie na placu, wykorzystując pobliskie posesje. Pokazy pirotechniczne będą z wyspy. Aeropiknik, będą pokazy w powietrzu i na wodzie. Wszystko będzie się działo wokół żywiołów. Biegi wokół zbiornika będą zależały od wytrzymałości uczestników. Jeżeli chodzi o zawody wędkarskie to wszystko uzgodnione jest z Kołem Wędkarskim. Pokazy motorowodne są uzgodnione z Klubem z Kamieńca. Będzie to za darmo. Będzie też ochrona zatrudniona. Imprezę będą kończyć szanty. Impreza będzie trwała od rana do wieczora.

J. Soszek: patrząc na doświadczenia ubiegłoroczne może bardziej na miejscu byłby rajd rowerowy niż biegi wokół zbiornika.

P. Tetlak: nie podbierajmy inicjatywy innemu organizatorowi.

J. Soszek: na biegi raczej chętnych nie będzie.

A. Kłoczko: chyba, że przyciągniemy uczestników nagrodami. Bieg będzie dla wytrzymałych. Nie chciałbym też podbierać Perspektywie imprezy.

Z. Michael: pomysł jest dobry, gdy znajdą się chętni.

Przewodnicząca Komisji: dla mnie istotnym elementem byłoby rozpropagowanie tych imprez. Trzeba zastanowić się nad tym, aby dyrektorzy przed pójściem na wakacje zachęcili młodzież, wskazali, gdzie udać się po więcej informacji.

A. Kłoczko: na pewno będzie to rozpropagowane.

P. Tetlak: czy myśleliśmy o wywieszeniu banerów na trasie Paczków – Nysa, Paczków - Kłodzko?

A. Kłoczko: to staramy się robić na Orlenie wywieszamy baner.

P. Tetlak: to jest mało widoczne i słabo atrakcyjne graficzne. To musi być przyciągające wzrok, kolorowe.

H. Kruszewska: wykonanie bajeru kosztuje kilka tysięcy, a w tym roku instytucje kultury mają mocno przycięte wydatki i każdą imprezę trudno zorganizować. Nie możemy robić wiele, jeżeli nie będziemy uzupełniać zbiorów. Najlepszą promocją gminy i biblioteki jest jej jakość zbiorów.

J. Kalisz: jest informator wydarzeń kulturalnych w Nysie, czy te imprezy są już tam zgłoszone?

A. Kłoczko: nie są zgłoszone, jest podany termin wrześniowy jako Festyn Pogranicza.

J. Kalisz: to trzeba to szybko zaktualizować, bo ludzie do tego zagląдают.

M. Kupczak: ja jestem pełen podziwu taką różnicą pomiędzy poprzednimi obchodami Festynu Pogranicza, myślę, że to jest dobry pomysł. Sam pomysł idea jest ciekawa.

P. Tetlak: myślę, że koncepcja jest rewelacyjna, a wydawanie co roku na zespoły, którymi też nie wszystkim się dogodzi.

A. Kłoczko: udało się odejść od wizerunku Dni Paczkowa nieciekawego. Nie wszystko się da zrobić. Jeżeli nowa koncepcja się sprawdzi to będziemy szli w tym kierunku. To nie będą tylko nasze pieniądze, ale również pieniądze z zewnątrz, bo będzie nowy okres programowania. Zrobimy projekt Dolnośląskie, Opolskie i Czechy.

Przewodnicząca Komisji: ja proponuję, aby mniejsze plakaty porozwieszać w mieście. Uwypuklić daty.

P. Stachura: daty są już ustalone?

A. Kłoczko: tak daty są ustalone. Dożynki będą okraszone warsztatami z muzeum wsi opolskiej.

W. Krótkiewicz: wspaniała była impreza dla sołectw, każda wioska była reprezentowana przez 10 osób.

A. Kłoczko: Biesiada ta, to jest krok do tego, aby fajnie wyszły dożynki.

W. Krótkiewicz: każde sołectwo będzie miało swoje stoisko.

J. Kalisz: dotarłam do listu ministra Edukacji Narodowej, gdzie jest propozycja nowego działania, jest to zaproszenie do organizacji imprezy pt. Ogólnopolska noc profilaktyki. Słowo noc jest terminem umownym, gdyż proponuje się wyjście na Rynek o godzinie 16⁰⁰ i wspólne działania. Następnie odczytała treść listu. Propozycja jest taka, aby to odbyło się 22 czerwca o godzinie 16⁰⁰. Musiałby to poprowadzić Ośrodek Kultury.

Przewodnicząca Komisji: ja bym proponowała wejść we współpracę z Gminną Komisją Profilaktyki w kwestii rozpropagowania tego działania.

A. Kłoczko: dnia 29 maja odbędzie się impreza hiphopowo graficiarska. Będzie to koncert i wykonanie dużej pracy grafiki na murze ośrodka, który został pomalowany na szaro. W Ryнку kilku ludzi tworzy muzykę hip hop, którzy zaprezentują swój program. Dofinansowanie jest z Komisji Profilaktyki Alkoholowej. Prawdopodobnie będzie grill za darmo i wieczorem koncert, który odbędzie się w Ośrodku.

Z. Michael: chciałbym wrócić do terminu 30.06. Na ostatnim posiedzeniu komisji były obawy, że dwa terminy ze sobą nie współgrają. Naczelnik podawał termin zakończony do końca lipca. Trzeba zrobić wszystko, żeby zdążyć z ukończeniem tej inwestycji. Ale mam obawy, że termin nie zostanie dotrzymany.

A. Kłoczko: mnie interesowała sprawa plantów, żeby ewentualnie rycerze mogli wejść.

Z. Michael: rycerze nie będą mogli wejść na mury, bo inspektor nadzoru nie będzie chyba chciał odebrać inwestycji.

Przewodnicząca Komisji: tutaj kłania się nadzór Pana Burmistrza.

Z. Michael: Pan Kozłowski mówił, że przekazywał Panu to, że ścieżka nie będzie ukończona.

A. Kłoczko: jak rycerze nie będą mogli wejść na mury to trudno. Wejście ludzi może uda się jakoś załatwić. Dnia 28 maja odbędzie się Pegazik spotkanie z poezją. Pod namową kilku osób stwierdziliśmy, że warto wrócić do konkursu poetyckiego. Zaczarowany Ekran 2-4.06.2013 r. zaproszenie otrzymały szkoły. Music Star 9.06.2013 r. Radio Nysa organizuje przegląd najciekawszych zespołów. 7 domów kultury przystąpiło, 13 zgłoszeń jest na chwilę obecną. Nagroda 10.000 zł. i nagranie w studio nagraniowym. Dnia 16.06.2013 r. koncert Brosiga.

J. Soszek: niezauważalne było zamknięcie kina, nie ma seansów. Nie ma protestów, uwag.

P. Tetlak: protesty nie pojawiają się, bo repertuar był jaki był.

J. Soszek: repertuar był na czasie z niewielkim opóźnieniem.

P. Tetlak: czy projektor cyfrowy uratowałby sytuację?

A. Kłoczko: nie, bo kopie dostaniemy z opóźnieniem.

Skarbnik: wprowadza się w życie kino internetowe. Wprowadzane są w życie różnego rodzaju wydarzenia kulturalne na żywo, identycznie jest z imprezami sportowymi.

A. Kłoczko: w tej sprawie chcę zorganizować spotkanie z Burmistrzem.

P. Tetlak: bardzo duża ilość filmów jest dystrybuowana w jakości cyfrowej i projektor analogowy jest w tym momencie nie wystarczający.

A. Kłoczko: Jawornik to już zrobił. Ratujemy się filmem niezależnym. W tym tygodniu będzie kino grozy. Wchodzą nowe horyzonty. Na plakatach kina nie ma, ale w kinie są setki młodzieży na filmach wychowawczych wpisanych w program szkoły. Wejście kosztuje 4 zł. Koszt projektora cyfrowego to koszt 300 tys zł. Festiwal też cieszy się popularnością. Nie ma festiwal takich pieniędzy jak były do tej pory. Pomysł jest na Brosiga, aby zrobić koncerty również po stronie Czeskiej. Podpowiedzi od Państwa są bardzo ważne.

Przewodnicząca Komisji: kreatywność Dyrektora jest widoczna. Pomysł zmiany obchodów Dni Paczkowa napawa optymizmem, żeby udało się ludzi wyciągnąć z domu.

A. Kłoczko: jeżeli chodzi o festyn majowy, to pogody nie było, ale rodzice nie przyszli oglądać swoich dzieci. Ulotki odnośnie festynu były praktycznie w każdym domu.

H. Kruszevska: zakończył się Turniej wiedzy o Paczkowie, brały w nim udział wszystkie szkoły z terenu Gminy. Dzieci w nagrodę pojechały na wycieczkę do Książa. Jest wystawa poświęcona rocznicy Powstania Warszawskiego i planuje się spotkanie autorskie, które ma być w czerwcu z Dorotą Gawryluk. Planuje się cykl imprez dla dzieci i młodzieży „Wakacje z książką”. Będzie wioska indiańska i szereg codziennych zajęć i spotkań z dziećmi. W okresie wakacji planuje się kilka wystaw, ponieważ obchodzi biblioteka Jubileusz 65 – lecia. Ponadto planujemy włączyć się w imprezy Ośrodka Kultury z kiermaszem książki. Ten rok jest trudniejszy. Jest mniej środków. Wchodzimy w książki elektroniczne, które są drogie. Stworzono na terenie Opolszczyzny konsorcjum, gdzie kupuje się książki w formie ebooka. W lipcu lub w sierpniu zostaną zakupione

książki w ramach dotacji ministerialnej, bo w tym roku nie kupiono jeszcze żadnej książki. Na każdej filii są publiczne dostępy do internetu. W tym roku zwolniono informatyka przy 16 komputerach. Internet jest bezpłatny. Również wszystkie imprezy są bezpłatne. Średnia zakupu na 100 mieszkańców na Opolszczyźnie wynosi 7,6 wolumina, u nas w ubiegłym roku było 4,5 w tym roku nie wiem czy osiągniemy 4 woluminy na 100 mieszkańców. W Europie jest to 20 woluminów na 100 mieszkańców. Mniej niż biblioteka w Paczkowie kupuje Otmuchów. Natomiast średnia czytelnicza na 72 biblioteki zajmujemy pod względem czytelników 21 miejsce, a pod względem wypożyczeń na 100 mieszkańców jesteśmy na 8 miejscu. Więcej pracujemy w okresie szkolnym. W okresie wakacyjnym nie zamykamy biblioteki, a organizujemy zajęcia z dziećmi. Są to cykle konkursów, zajęć głośnego czytania, zajęć plastycznych, indiańska wioska.

Przewodnicząca Komisji: a jak z frekwencją na wakacjach?

H. Kruszewska: przychodzą głównie dzieci z Paczkowa. Średnio na imprezach jest 15-18 dzieci. Więcej dzieci jest na feriach.

Z. Michael: dlaczego nie wyszła sprawa z Panią Marią Czubaszek?

H. Kruszewska: nie wyszła sprawa, bo Pani Maria zażyczyła sobie bardzo wysokiej kwoty. Powiatowy Dzień Bibliotekarza odbywał się w Paczkowie. Były bibliotekarki z całego terenu. Otrzymano dużo materiałów promocyjnych. Zawstydzila się, bo nie miała co dać bibliotekarzom, brakowało gadżetów promocyjnych.

Przewodnicząca Komisji: cieszą działania, że oprócz działalności czytelniczej są jeszcze działania promocyjne.

M. Głębicka: powróciła do konkursu Perły architektury Powiatu Nyskiego. Ognisko było organizatorem konkursu. Laureaci z rodzicami spotkali się w Paczkowie. Dzieci były z całego Powiatu. Chciałabym co roku organizować ten konkurs, żeby pokazać, że jesteśmy. Konserwator Zabytków również ogłosił konkurs z powodzeniem, bo otrzymały nagrody również dzieci z Paczkowa. Był wykład z Wojewódzkiego Urzędu oraz profesora z Warszawy. Jest to też promocja naszego miasta. Powinniście się cieszyć, że macie taką perełkę, ale niedługo elewacje trzeba będzie remontować. Jeżeli będzie pomysł, aby przenieść tą placówkę do dawnego schroniska, to tylko będzie ze szkodą dla miasta. Bo są międzynarodowe plenery, które są cykliczne i ważne jest to, że jest w centrum. Teraz jest punkt turystyczny. Nieraz po cichu się załatwia, dostaję pismo, że muszę się przenieść. Na razie jeszcze nikt oficjalnej decyzji nie podjął. Już 35 lat pracuje w ognisku. Jeżeli będziemy na strychu, to dzieci niepełnosprawne nie dojdą, dzieci z przedszkoli nie dojdą i powiedzą, że trzeba zamknąć. A kamienica ta powstała z ruin.

J. Soszek: na dzień dzisiejszy nie wydaje nam się, żeby to była jakaś najbliższa przyszłość.

J. Kalisz: nie tak dawno, bo dwa dni temu słyszała o powrocie do tego wątku, dlatego niebezpieczeństwo ciągle wisi i trzeba być czujnym w tym zakresie. Argumentowano to tym, że Powiat nie otrzymuje żadnych środków na ognisko robi to w ramach środków własnych.

M. Głębicka: to nieprawda, subwencja idzie za dzieckiem. My pracujemy z karty nauczyciela. Na sesji Rady Powiatu było powiedziane, że jest 200 tysięcy do przodu. Dokładaliby gdyby był przeprowadzony duży remont. Przyjeżdżają dzieci z Gminy i spoza Gminy, bo np. z Otmuchowa. Przewodnicząca Komisji: mieszkańcy są przyzwyczajeni do miejsca tego domu plastyka.

M. Kupczak: czy jest jakaś idea, pomysł stworzenia np. ogniska muzycznego?

H. Głębicka: był ostatnio Pan A. Rolka i rozmawiano na ten temat. Dwa tygodnie temu było powiedziane, że nie wiadomo, czy to wypali. Dzieci jeżdżą do Jawornika.

M. Kupczak: odczucie w Powiecie jest, że tu powinna być próba czegoś zrobienia z tym obiektem. Pomysł zrobienia ogniska muzycznego. To musi wyjść od nas.

M. Głębicka: musiałyby być poddasze wyciszone.

M. Kupczak: to wiązałyby się z nakładami.

M. Głębicka: może miasto powinno się postarać, aby budynek został przekazany dla miasta.

Z. Michael: trzeba byłoby zrobić generalny remont w tym budynku, odwilgocić.

H. Kruszewska: to nie jest nasz budynek.

Z. Michael: były przymiarki do przejęcia przez Gminę budynku, ale Powiat nie chciał oddać, a z drugiej strony nie remontują.

Z. Michael: kiedyś plenery były bardzo fajne.

M. Głębicka: ja jak skończyłam szkołę to prowadziłam plener. Ognisko było w bramie delikatesów i były to dwa pomieszczenia. Ja nie mówię, że musi być ognisko w tej kamienicy, ale nie może być na strychu, bo wieczorem dziecko nie przyjdzie tam, bo tam jest ciemno.

Z. Michael: to byłoby straszne, gdyby ognisko zostało przeniesione na strych.

P. Stachura: byłoby utrudnienie również dla Więzi.

M. Głębicka: przez jakiś czas była też świetlica środowiskowa.

H. Kruszewska: w domu plastyka mamy dyskusyjne kluby książki. Dom plastyka robi warsztaty dla użytkowników biblioteki.

Przewodnicząca Komisji: jest to miejsce bardzo istotne dla Paczkowa

K. Kruszewska: gdyby ognisko plastyczne miało osobowość prawną i użytkowało ten budynek przed 1992 r. mogłoby się starać o uwłaszczenie z urzędu. Tak jest w przypadku instytucji kultury. Tego u nas nie udało się wykonać z powodu interpretacji prawnika, należałoby to unormować.

H. Głębicka: Starostwo utworzyło szkołę plastyczną co jest spóźnione o 10 lat. Ognisko jest w Zespole Szkół i Placówek Artystycznych. Młodzieży jest mało, będzie to szkoła 6 letnia i liceum 4 letnie. Młodzież wybiera Opole. Myśleli, że nie będzie ognisk a będzie szkoła.

Przewodnicząca Komisji: mijają się cele, bo Starostwo ma swój cel, a my Paczkowianie mamy swoje spojrzenie, że to jest niezbędne.

H. Głębicka: dobrze by było, żeby „dom plastyka” został.

H. Kruszevska: jeżeli nie „dom plastyka” to co?

H. Głębicka: są wystawy, jest sprzedaż kosmetyków, jest punkt turystyczny, punkt wyborczy. Jest to raptem 2,5 etatu nauczyciela.

Przewodnicząca Komisji ogłosiła 5 minut przerwy.

Do pkt 4.

Po przerwie posiedzenie było kontynuowane. Na posiedzeniu obecnych jest 7 członków Komisji.

Skarbnik: Zaczynając od Dz. oświaty i wychowania ogólne informacje odnośnie dochodów. W tym dziale nie ma subwencji oświatowej ona jest w Dz. 758 różne rozliczenia. Są to środki, które w części umożliwiają utrzymanie systemu oświatowego w Gminie. Pozostałe dochody, to przede wszystkim dochody z wynajmu pomieszczeń w szkołach, to była kwota około 23.000 zł. wpłaty rodziców z tytułu czesnego i wyżywienia w szkołach 146.000 zł. Jeżeli chodzi o dodatkowe dochody, to są to nieznaczące wpływy. Mamy dotację na projekt „Mały człowiek duże możliwości” tj. kwota 31.380 zł. i w „Drodze do sukcesu” 95.780 zł. Ponadto chesne i wpłaty za wyżywienie w Kamienicy, to była kwota 22.136 zł. a w pozostałych przedszkolach publicznych 229.169, 84 zł. Dochody z wynajmu pomieszczeń w Gimnazjum tj. ponad 8.000 zł. Ponadto wyżywienie w Gimnazjum 81.107 zł. W ramach realizacji projektu „Podniesienie jakości oferty edukacyjnej szkół podstawowych i gimnazjum” były zakupione pomoce naukowe, dydaktyczne sale przedmiotowe i remont dachu na Gimnazjum, otrzymaliśmy dodatkowe dofinansowanie w kwocie 86.838 zł.

Przewodnicząca Komisji: w piśmie Pani Dyrektor z Gimnazjum pojawia się kwota 57.153 zł. a podczas obrad Komisji Rewizyjnej, gdy przygotowywano absolutorium padła kwota 8.000 zł. Ja wiem, że taka kwota jest niemożliwa, żeby było 56.000 zł. za wynajem pomieszczeń to jest wytłuszczone mocno w tym piśmie, a słyszę podczas obrad Komisji Rewizyjnej 8.000 zł. Wydaje mi się, że to będą wszystkie dochody.

Skarbnik: prawdopodobnie to będą wszystkie dochody i wyżywienie prawdopodobnie.

Przewodnicząca Komisji: pomyłkowo wpisuje, że za wynajem pomieszczeń. Stąd chciałam spytać, bo powtórzył Pan kwotę.

Skarbnik: tak 8.000 zł. za 2012 r.

Przewodnicząca Komisji: czyli 8.000 zł., a nie 56.000 zł.

Skarbnik: to są dane, które są zebrane w sprawozdaniu rocznym, ale one są uzyskane z jednostek podległych, m.in. z Gimnazjum na podstawie sprawozdań budżetowych. Sprawozdanie budżetowe, które obejmuje dochody Gimnazjum, czy innej jednostki budżetowej tj. RB 27S i takie dane zostały tam wykazane. Natomiast jeśli chodzi o wydatki Dz. oświata i wychowanie tj. 15.466.802,52 zł. tj. 44,69% wykonania wszystkich wydatków Gminy. Dział oświaty i wychowania ma istotny wpływ na budżet. Na podstawie sprawozdań rocznych zestawilem za 2010 r., 2011 r. i 2012 r. realizację planów finansowych w poszczególnych szkołach. W 2010 r. kwota ogólna zrealizowanych wydatków w szkołach Nr 2, Nr 3, SP. w Kamienicy, w Trzeboszowicach plany zrealizowane były w kwocie 10.285.700,08, w 2011 r. kwota ogółem wzrasta o ponad 450 tys zł. w 2012 r. wzrost o kolejny 1 mln zł. Są różnego rodzaju zdarzenia, kwestia podwyżek związanych z kartą nauczyciela, kwestie dodatków uzupełniających. W 2012 r. w SP w Trzeboszowicach są dodatkowe wydatki. Jeżeli chodzi o przedszkola to w 2010 r. i w 2011 r. funkcjonowały przedszkola jednooddziałowe. W 2011 r. nastąpiło przekazanie do prowadzenia przedszkoli jednooddziałowych stowarzyszeniom, w związku z tym następuje obniżenie wydatków. W 2012 r. przekazano dotację stowarzyszeniom w kwocie 871.865,89 zł. W 2011 r. przekazanie przedszkoli spowodowało duże koszty odpraw. Tendencja i zamierzenia, które miały na celu obniżenie wydatków są zadawalające, bo nastąpiło obniżenie tych wydatków. Przekazano również dotację na szkołę stowarzyszeniową w Dziewiętlicach w kwocie 130.392,16 zł. Następnie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Paczkowie na prowadzenie niepublicznego gimnazjum 445.200,74 zł. Przekazano również dotację w kwocie 25.000 zł. dla OHP tytułem pokrycia kosztów funkcjonowania gimnazjum dla dorosłych. Jeżeli chodzi o wydatki związane z realizacją projektów unijnych, to otrzymaliśmy dotację na projekt „Mały człowiek duże możliwości”, oraz na projekt „W drodze do sukcesu”. W ramach harmonogramu realizacji tych projektów środki zostały wydatkowane. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to zakupiono i zamontowano piece w SP w Kamienicy, w przedszkolu w Gościcach i w Przedszkolu Publicznym Nr 1 w Paczkowie ogółem na kwotę 41.049 zł. Wykonano dokumentację budowlaną na adaptację pomieszczeń w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Trzeboszowicach 6.000 zł.

J. Kalisz: czy realizujemy to założenie, że w tegorocznym budżecie dyrektorzy pozostają przy subwencji plus 40%?

Skarbnik: zostajemy przy tym założeniu, bardzo rygorystycznym. Na dzień dzisiejszy nie nastąpiły żadne zwiększenia, ale niektóre placówki nie będą w stanie do końca roku zrealizować swoich zadań, w ramach tych środków, które zostały im przydzielone.

Przewodnicząca Komisji: wzrost kosztów jest znaczny w każdej z placówek, ale czy robiono analizę dlaczego w jednej szkole jest tak duży, a w innej praktycznie nie jest on tak duży. Czy

było to analizowane, skąd się biorą te duże kwoty dodatkowe, mimo, że dzieci od kilku lat jest mniej?

Skarbnik: staram się analizować w oparciu o materiały, dokumenty, które są w posiadaniu Urzędu Miejskiego. Nie przeprowadzałem żadnej kontroli dot. celowości i sposobu wydatkowania środków, które są w planie finansowym. Natomiast analizowałem projekty organizacyjne, analizowałem pod kątem ilości dzieci. Wydział Oświaty również analizował te wydatki starał się wyciągnąć jakieś konkretne wnioski. Według mnie to są moje spostrzeżenia związane z projektem organizacyjnym każdej jednej placówki i ilością oddziałów. Wydatki są różnorodne i na pewno koszt będzie inny ogrzewania gimnazjum chociażby ze względu na opał, czyli olej, natomiast na wsiach są dodatki mieszkaniowe, wiejskie, czego nie ma w placówkach miejskich.

J. Soszek: ilość dzieci i wysokość subwencji, a utrzymanie stanu posiadania, który się miało. Jeżeli ja mam 100 dzieci i otrzymuję subwencję i mam określoną ilość zatrudnionych, a tych dzieci za chwilę obecną mam 70 dzieci otrzymuję subwencję, a zatrudnienie nie zmienia się, stąd idzie ta różnica.

Przewodnicząca Komisji: na pewno jest to przełożenie, ale ja patrzę na 2010 r. 2011 r. i 2012 r. gdzie te różnice są różne.

J. Soszek: z wyjątkiem SP Nr 3, gdzie spadły w porównaniu z rokiem 2010 r. wszędzie indziej jest wzrost, ale to wiąże się z ilością dzieci.

Przewodnicząca Komisji: nie do końca.

J. Soszek: w SP Nr 3 było ograniczenie zatrudnienia, natomiast w pozostałych placówkach nie słyszało się, żeby zmniejszyło się zatrudnienie. Jeżeli mniejsza jest subwencja to wysokość dotacji musi być wyższa.

J. Kalisz: na ostatniej sesji mieliśmy sygnał, że będą działania kontrolne związane z prowadzeniem wynajmów, czy zakończyły się?

Skarbnik: nie jestem w stanie odpowiedzieć, bo stanowisko kontroli jest poza Wydziałem FN, zajmuje je Pani Patrycja Szulim. Ja nie przeprowadzam kontroli, chyba że jako członek Komisji. Trzeba pytać Burmistrza. Gdy stanowisko kontrolne było w mojej komórce, to ustalałem harmonogram kontroli.

J. Kalisz: czy analizowano już nowe projekty organizacyjne?

Skarbnik: projekty organizacyjne są złożone, a zatwierdzaniem zajmuje się Wydział Oświaty.

Przewodnicząca Komisji: czy gmina prowadzi zasadność wydatkowania tych pieniędzy przez stowarzyszenia? Czy tylko docierają sprawozdania?

Skarbnik: na pewno są regulacje, które pozwalają nadzorować sposób wydatkowania tych środków. Rozliczenia są składane do Wydziału Oświaty, który analizuje to pod kątem celowości,

zgodności z przepisami prawa i następnie Burmistrz zatwierdza, bądź nie, takie sprawozdanie. Materia jest dość skomplikowana, ustawodawca wyposażył stowarzyszenia w sposób specyficzny finansowania, ale do końca nie ma wskazane jak te środki mają być wykorzystywane. Nie może inwestować tych pieniędzy i dokonywać wydatków majątkowych. To jest jedyne ograniczenie. Są to dotacje na zadania bieżące. Pokrywa się koszty bieżące funkcjonowania, prowadzenia danej jednostki. Ciężko oceniać wydatki na wynagrodzenia, bo jest kodeks pracy.

Przewodnicząca Komisji: a jeżeli na podróże służbowe wydaje się środki?

Skarbnik: jest to związane z działalnością statutową.

Z. Michael: są komisje rewizyjne?

Skarbnik: są organy, które badają wydatkowanie tych środków. W ramach stowarzyszenia. Urząd ma możliwość kontrolowania. Jeżeli w sprawozdaniu widzi ktoś, że są błędy, nieprawidłowości, to taką kontrolę możemy przeprowadzić, ale nie jest zapisane, że mamy co miesiąc, czy co roku być w danym stowarzyszeniu.

M. Kupczak: z tych środków nie można sobie czegoś wyremontować, np. wymienić okno, piec?

Skarbnik: zakup pieca powyżej 3.500 zł. zgodnie z naszymi zasadami wewnętrznymi, to już jest wydatek inwestycyjny i tego nie można robić, ale wyremontowanie np. wymalowanie ścian, wytynkowanie ścian. Wymiana okien, jeżeli były drewniane na drewniane to też nic się nie zmienia. Ale jeżeli wymiana okna była z tradycyjnego drewnianego na energooszczędne, to może być już traktowane jako inwestycja, bo obniża koszty eksploatacyjne.

P. Tetlak: po czyjej stronie leży ubezpieczenie tych budynków?

Skarbnik: w umowach użyczenia tych obiektów jest zapis, że mają być ubezpieczone przez osobę, która będzie użytkować ten obiekt. Można to uregulować na różne sposoby. Nie wiem z czego wynikało, że Gmina scedowała obowiązek ubezpieczenia na stowarzyszenia.

P. Tetlak: do tej pory stowarzyszenia ubezpieczały same?

Skarbnik: w zeszłym roku prawdopodobnie tak.

Z. Michael: oddajemy budynek w użyczenie i ten użytkownik przejmuje wszystkie obowiązki związane z budynkiem. Nie jest to obowiązek ubezpieczyć, w razie czego ryzykuje.

Skarbnik: jeżeli z drugiej strony nieodpłatnie użycza się komuś, to przynajmniej te minimum kosztów można scedować na tą drugą stronę, nie musi gmina wszystkiego robić. Nie dość, że dajemy dotację, użyczamy budynek, to jeszcze musimy ubezpieczyć. Był problem ze Starym Paczkowem, bo w tym budynku jest świetlica wiejska i przedszkole. Tutaj najlepszym rozwiązaniem byłoby ubezpieczenie przez gminę lub przez zarządcę, którym jest ZUKiM i takie decyzje podjąłem, w międzyczasie rozmawiałem z przedstawicielami przedszkola i polisa jest wykupiona.

M. Kupczak: pomimo, że prosiliśmy, to do dzisiaj nie otrzymaliśmy umów użyczenia. Dziwne jest, że użyczamy komuś coś i nie wiemy na jakich warunkach, jaka jest odpowiedzialność.

Skarbnik: jeżeli jest to użyczenie to nieodpłatne. O ubezpieczeniach dowiedziałem się w zeszłym tygodniu. Nie ja przygotowywałem umowy użyczenia. Nie wiem jakie były zamysły, intencje, co chciał wydział urzędu przerzucić na drugą stronę zabezpieczyć się. Na ten temat należy rozmawiać z Wydziałem GK.

Przewodnicząca Komisji: ja myślę, że wrócimy do tej sprawy.

Skarbnik: jeżeli chodzi o dochody GCSiR w Paczkowie w latach 2010 – 2012 r. W 2010 r. GCSiR funkcjonowało jako zakład budżetowy, były inne zasady rozliczeń. Każda jedna placówka oświatowa, musiała płacić za wynajem sal w związku z tym, dochody były wysokie 188.414 zł. natomiast w 2011 r. gdy przekształciło się w jednostkę budżetową te wpływy maleją. Rozliczenie ze szkołami jest takie, że szkoły mają użyczone pomieszczenia, nie muszą płacić za nie. W 2011 r. mamy spadek do 101.692 zł. W 2012 r. 94.287 zł. Jeżeli chodzi o wydatki statutowe bez projektów unijnych 2010 r. 300.000 zł. w 2011 r. 346.000 zł. w 2012 r. 395.000 zł. bardzo istotną częścią są wynagrodzenia i pochodne nie związane z projektami unijnymi. W 2010 r. wynosiły 179.777 zł. w 2011 r. 202.867 zł. w 2012 r. 224.922 zł. Projekty unijne 2010 r. końcówka realizacji projektów unijnych kwota 14.956 zł. 2011 r. Polsko Czeskie treningi siatkówki i piłki nożnej, był też realizowany na początku 2012 r. Natomiast pod koniec roku wszedł do realizacji projekt szkółka narciarska i pływacka. W ramach tych projektów są również środki na wynagrodzenia i pochodne. Ogółem kwota wydatków w poszczególnych latach 2010 r. 315.429 zł. w 2011 r. 450.872 zł. w 2012 r. 439.830 zł.

P. Tetlak: wzrost kwot na wynagrodzenia i pochodne spowodowany jest wzrostem etatów?

J. Soszek: przez pierwszy okres miał pracowników publicznych później już ich nie miał.

B. Gołuszko: jak były roboty publiczne to musiały być dane umowy zlecenia.

Skarbnik: był projekt z Urzędem Pracy. Jest to kolejna jednostka, w której rosną wydatki. Rosną wynagrodzenia i pochodne. Karta nauczyciela nie jest jedynym stymulantem wynagrodzeń.

Z. Michael: jak było tworzone GCSiR to zakładano dochody własne mają być wypracowywane. Miało być 50/50. Może to się zmieniło, bo GCSiR przejęło basen.

Skarbnik: jeżeli chodzi o OPS, to wydatki związane z działalnością statutową z roku na rok zwiększają się. W 2012 r. wydatki maleją. W latach 2010 – 2011 był realizowany projekt w ramach kapitału ludzkiego w Rozdz. 85219. Wystąpienie z tego projektu powoduje zmniejszenie o 100.000 zł. Wydatki na pozostałych wydziałach rosną. Wydawanie decyzji w zakresie ubezpieczenia zdrowotnego jest to nieznaczna kwota utrzymująca się na tym samym poziomie. W zakresie placówek opiekuńczo – wychowawczych nowe zadanie Rozdz. 85201 zostały wprowadzone w 2012 r. Rodziny zastępcze wprowadzono do planu w 2012 r. W zakresie

przemocy w rodzinie stały poziom wydatków. Rozdz. 85213 jest też zbliżony poziom na przełomie lat. Zasiłki i pomoc w naturze jest wzrost. Zasiłki stałe też są na zbliżonym poziomie. Usługi opiekuńcze prawie na niezmiennym poziomie. Jeżeli chodzi o dożywianie to zależy od zmieniających się przepisów. Wynagrodzenia stanowią ponad 50% wydatków OPS. Wzrastają nieznacznie pomiędzy rokiem 2011 i 2012 r. Fajnie jest robić różne przedsięwzięcia, ale wiąże się to z większymi kosztami np. remont basenu i przepompowni spowoduje wyższe koszty.

J. Kalisz poinformowała, że musi opuścić posiedzenie, gdyż zasiada w komisji egzaminacyjnej maturalnej. Na posiedzeniu pozostało 6 członków Komisji.

Przewodnicząca posiedzenia wraz z członkami Komisji sformułowali następujące wnioski:

1. Komisja wnioskuję o rozszerzenie programu Pikniku Rycerskiego o uroczystość nadania Miastu statutu „Pomnika Historii” z udziałem gości zewnętrznych: urzędów, instytucji publicznych mediów i firm reklamowych. W tym celu Komisja proponuje, aby osoby odpowiedzialne za organizację tej imprezy spotkały się w celu ustalenia szczegółów.
2. Komisja zapoznała się z przedsięwzięciami w obszarze promocji miasta w 2013 r.
3. Komisja zapoznała się z informacją o przygotowaniach miasta i Gminy do sezonu turystycznego i obchodów Festynu Pogranicza – Dni Paczkowa. Komisja wnioskuję o wzmożenie działań polegających na zintensyfikowaniu patroli pieszych Straży Miejskiej w obrębie terenów najczęściej uczęszczanych przez turystów.
4. Komisja zapoznała się z opinią z wykonania zadań budżetu Gminy Paczków za 2012 r. w działach:
 - Biblioteka
 - Ośrodek Pomocy Społecznej
 - Ośrodek Kultury i Rekreacji
 - Gminne Centrum Sportu i Rekreacji
 - placówki oświatowe.

Wnioski w wyniku głosowania zostały przyjęte jednogłośnie.

Do pkt 5.

Przewodnicząca Komisji: kontynuacja tematu związanego z umowami najmu pomieszczeń. Ja się zapoznałam z tymi materiałami.

Następnie odczytała pismo Burmistrza: „W odpowiedzi na wniosek złożony przez Klub Radnych Horyzont na sesji Rady Miejskiej w Paczkowie w dniu 7.03.2013 r. w sprawie uregulowań zasad najmu pomieszczeń w placówkach oświatowych informuję, że po konsultacji z dyrektorami szkół negatywnie opiniuję projekt uchwały sporządzony przez w/w Klub. Powierzając bowiem stanowisko dyrektora w poszczególnych placówkach przekazałem tym samym prawo do

zarządzania szkołą, w tym również do podpisywania wszelkiego rodzaju umów. W załączeniu opinie dyrektorów”.

Przewodnicząca Komisji: ja pozwolę sobie krótko ustosunkować się do tych odpowiedzi. Jeśli państwo zechcą to te materiały damy państwu, aby na kolejnej Komisji je przedyskutować. Ja swoje spostrzeżenia chciałabym ująć. Dla mnie ten temat jest istotny tak jak dla Komisji Oświaty, bo tym zajęliśmy się. Dziesięć pytań skierował Pan Burmistrz do Dyrektorów, to były te wnioski, które skierowano do Burmistrza. I tak np. Pani Dyrektor Rokosz odpowiada, na poszczególne pytania i nie ma tu żadnych niedociągnięć, nie ma niedomówień, bo np. że nie jest prowadzona analiza kosztów uwzględniająca wzrost cen energii i wody, ponieważ lokatorzy, bo odnosi się do lokatorów, ich czynsze są regulowane zarządzeniem Burmistrza. Umowy na czas nieokreślony z lokatorami, czyli to nas nie interesuje, bo myśmy skupiali się na umowach najmu pomieszczeń szkolnych, a nie dla lokatorów. To jest prowadzone pod nadzorem Burmistrza. Następne pytanie - to nie wynajmujemy pomieszczeń szkolnych, nie posiadamy umów zawierających zryczałtowaną zapłatę za wynajem pomieszczeń. Umowy za wynajem pomieszczeń nie różnią się w treści. W umowach jest podana ilość metrów kwadratowych wynajmowanych mieszkań. Ponieważ Trzeboszowice nie wynajmują pomieszczeń odpowiedzi są bardzo konkretne. Pani Dyrektor Szkoły w Kamienicy - również odpowiedzi są bardzo konkretne, ponieważ nie wynajmuje, ani sklepiku, ani żadnego pomieszczenia, na którym szkoła mogłaby dodatkowo zarabiać. Kolejne pismo tj. Szkoła Nr 3 i tutaj jest jedynie wynajmowany sklepik szkolony i Pani Dyrektor Szkoły Nr 3 odpowiada, że ma umowy zawarte z lokatorami na czas nieokreślony. Umowy za wynajem pomieszczeń szkolnych, zawierane są według stawek ustalonych w zarządzeniu Dyrektora Szkoły. Czyli Pani Dyrektor SP Nr 3 ma zarządzenie, na podstawie, którego te umowy są przygotowywane i pomieszczenie sklepiku: powierzchnia $13 \text{ m}^2 \times 10 \text{ zł.}$, bo takie ma zarządzenie, za media razem 50 zł., co w sumie stanowi kwotę 180 zł. Czyli Pani Dyrektor odpowiada nam, że taka kalkulacja jest. Ona jest prosta, ale jest. Nieodpłatnie użyczają pomieszczenia Medikusowi. Kolejna odpowiedź Pani Dyrektor Kozłowska, która odpowiada, że ją nie dotyczy ten temat, ponieważ ona nie wynajmuje. Z tego wynika, że nawet sklepiku nie ma. Jedynie wynajmują jedną salę, na dwa razy w tygodniu, na dwie godziny, zarabia na tym 100 zł. Nie użyczają żadnego sprzętu, poza ławkami, tablicą i krzesłami. Nie korzystają z telefonu, faksu, komputera, w związku z czym, ta kwota jest tu w jakiś sposób skalkulowana. Kolejne pismo Pani Dyrektor Dziasek, no i tutaj te materiały z poszczególnych placówek spełniają postulaty Komisji, bo są konkretne i jasne. Natomiast Pani Dyrektor Gimnazjum odpowiada w sposób bardzo enigmatyczny, wręcz uchyla się od odpowiedzi na pewne pytania i w związku z tym, trudno tutaj znaleźć w tym tekście kilkustronicowym, bo niepotrzebnie Pani Dyrektor rozpisuje się i przywołuje pewne sytuacje, jakie miały miejsce kiedyś, jakie są teraz, bo to nie o

to chodzi. Te enigmatyczne tłumaczenia problemów, stanowią poważny dla mnie problem i dylemat, czy materiał ten traktować należy w kategoriach niekompetencji, niewiedzy, czy świadomego ignorowania pytających tzn. Pana Burmistrza.

J. Soszek: o godzinie 14⁰⁰ mam zajęcia, a nie chcę brać udziału w „wojence”.

Przewodnicząca Komisji: o przepraszam Panie radny, my chcemy wypracować pewne zasady kalkulacji i kosztów wynajmu.

J. Soszek: rozumiem.

P. Tetlak: Panie Jarosławie to jest odpowiedź na wniosek Komisji.

J. Soszek: ja Pani Przewodnicząca nie chcę brać udziału w takich komentarzach, o niekompetencjach, nie wiedzy.

Przewodnicząca Komisji: ja bym chciała, żeby Pan się zapoznał.

J. Soszek: ja podejść i przeczytam sobie. Teraz naprawdę mam zajęcia.

W. Krótkiewicz: ja też przeczytam i zapoznam się.

Przewodnicząca Komisji: to jest trochę niepoważne.

P. Tetlak: ja chciałbym złożyć oficjalny wniosek, o odnotowywanie w protokołach Komisji podobnie jak to ma miejsce na sesji, momentu, w którym poszczególni radni wychodzą i chciałbym, żeby diety były kalkulowane w oparciu o tą część posiedzeń. Niektórych dotyczy to bardzo często.

J. Soszek: czy jest jeszcze coś poza tym? Naprawdę o godz. 14⁰⁰ mam zajęcia jak Jola zgłaszała ja wtedy też powiedziałem, że muszę wyjść przed godz. 14⁰⁰.

Przewodnicząca Komisji: ja tego akurat nie słyszałam. Proszę nie mówić, że to są rozgrywki między mną, a Panią, bo to jest takie nadużycie słowa.

J. Soszek: ja nie mówię o rozgrywkach.

Posiedzenie opuścili członkowie Komisji J. Soszek oraz W. Krótkiewicz. Na posiedzeniu pozostało 4 członków.

Przewodnicząca Komisji: nie jest naszym celem, i chcę, aby to zostało zaprotokołowane, prowadzenie polemiki z Panią Dyrektor. Naszym zadaniem jest ujednolicenie zasad wynajmu pomieszczeń, opartej na kalkulacji kosztów, aby uniknąć wszelkiej uznaniowości. Dlaczego do tej pory nie opracowano jakiegoś optymalnego i spójnego rachunku kosztów eksploatacyjnych związanych z wynajmem tych pomieszczeń? Wystarczyło przecież skorzystać z internetu, tam mamy wiele wzorów takich przeliczeń. Wysokość należnego czynszu powinna być raz w roku korygowana o wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych, przewidzianych w ustawie budżetowej Państwa na dany rok. I to jest ta analiza kosztów, o którą my pytamy. Tak jak tutaj słyszeliśmy, że koszty cały czas rosną, to chcielibyśmy, żeby również wynajmując pomieszczenia szkole, która bazuje 14 lat w tym budynku, w jakieś formie partycypowała, żeby to było

uwzględnione w umowie i to jest ta analiza kosztów, o którą my prosimy. Stwierdzenie w piśmie, że więcej wynajmujesz więcej zyskujesz, powinno być uzupełnione analizą ekonomiczną opłacalności transakcji. Bo my naprawdę nie wiemy, ile zyskała szkoła dzięki temu, że dużo wynajmuje. My wiemy, że są koszty, ale jakie te koszty do dzisiaj nie potrafimy dowiedzieć się, bo do dzisiaj nie usłyszeliśmy ile pomieszczeń wynajmuje szkoła na parterze, jaka to jest kubatura w związku z tym, trudno mówić o kalkulacji, jeśli nie ma się tych informacji. Szkoła to obiekt użyteczności publicznej i myślę, że też regulamin wynajmu powinien być w szkole, tak jak znajduje się w wielu innych placówkach oświatowych, które wynajmują pomieszczenia szkolne. W związku z powyższym myślę, że słusznym wydaje się fakt, że Pan Burmistrz wysłał kontrolę, czy wysłał. Czekamy zatem na wnioski pokontrolne i mimo wszystko, Gmina powinna pomóc przygotować taką kalkulację Pani Dyrektor, aby można było oszacować, ile kosztuje nas wynajem, a ile naprawdę zarabiamy. W piśmie Pana Burmistrza skierowanym do Komisji padło stwierdzenie „informuję, że powierzając poszczególnym osobom stanowisko dyrektora placówki przekazałem tym samym prawo do zarządzania szkołą, w tym również do podpisywania wszelkiego rodzaju umów”. Powyższe nie zwalnia jednak Pana Burmistrza z nadzoru dotyczącego realizacji zadań wynikających z udzielonych pełnomocnictw. To są takie moje spostrzeżenia i chciałabym, żebyście wszyscy Państwo zapoznali się z tymi odpowiedziami, bo tu brakuje podstawowych odpowiedzi na nasze pytania.

B. Gołuszko: czy jest możliwość, żebyśmy dostali to na e-maila?

M. Kupczak: ja powiem jaka jest istota tego wszystkiego. Dzisiaj w sprawozdaniu padło przez skarbnika stwierdzenie jakie są wpływy z wynajmu pomieszczeń dla Gimnazjum i oficjalnie w sprawozdaniu takie wpływy wynoszą 8.100 zł. Natomiast według pisemnej informacji Pani Dyrektor te wpływy wynoszą 57.000 zł.

Z. Michael: sam początek, stwierdzenie, że niżej przedstawiam zestawienie dochodów z wynajmu, a tu jakieś ZUS-y.

Przewodnicząca Komisji: nam chodziło tylko o wynajem pomieszczeń i głównie sklepik i ta szkoła prywatna. Proszę Państwa jeśli nie jest zrobiona analiza kosztów, chociaż raz w roku i my do dzisiaj nie wiemy, jaka była stawka za wynajem na przestrzeni ostatnich lat, to, to budzi pewne wątpliwości, a chcielibyśmy te informacje uzyskać od Pani Dyrektor. Mówiliśmy o tym podczas posiedzenia Komisji Oświaty. Pani Dyrektor obiecała, że nam to podeśle. Do dzisiaj tej informacji nie ma. Natomiast mamy mnóstwo innych rzeczy, które są poza tematem.

M. Kupczak: one są niespójne ze sprawozdaniem.

P. Tetlak: tutaj właśnie widać kto prowadzi „wojenkę”, bo w żaden sposób Pani Dyrektor nie starała się udzielić rzeczowej odpowiedzi na zadane pytania.

Przewodnicząca Komisji: to jest zadanie nas wszystkich radnych, aby zrozumieć ten problem i w jakiś sposób spróbować znaleźć rozwiązanie. Bo jeśli Pani Dyrektor stoi na stanowisku, że nie da się przygotować kalkulacji to jest w błędzie ponieważ wiele szkół taką kalkulację posiada. Tak jak mówiłam wystarczy wejść do internetu. Tam są wzory i tym bardziej, że są pewne symptomy takiego nepotyzmu, bo tam jest relacja rodzinna, musi być zatem klarowna umowa. Taka która wyraźnie powie ile kosztuje wynajem, a ile ta szkoła zarabia. My zdajemy sobie sprawę, że wielkich pieniędzy się nie da zarabiać w tym okresie, ale nie wiemy ile nas kosztuje wynajem tych pomieszczeń. Pani Dyrektor w umowie pisze, że wynajmuje pomieszczenia na parterze. Proszę Państwa tam jest kilka sal. Jeżeli Pani Dyrektor SP Nr 2 wynajmuje jedną klasę na 4 godziny w tygodniu i zarabia 100 zł. a tutaj wynajmuje się każdego tygodnia piątki sobotę po 5 godzi tj. 10 godzin x 4 tj. 40 godzin, a może więcej godzin, do tego matury, do tego inne sytuacje, kiedy ta szkoła funkcjonuje. Dowiedzieliśmy się tutaj, że w szkole mają swój sekretariat czego nie ma w umowie, a jeśli ma się swój sekretariat, komputer to prąd też kosztuje i internet też kosztuje. Proszę Państwa jeśli korzystają z pracowni komputerowej to też też kosztuje amortyzacja komputerów stąd, żeby były te elementy uwzględnione w umowie jasnej i klarownej. Myślę że nasza propozycja uchwały jest do przemyślenia, do przedyskutowania, żeby pomóc Pani Dyrektor przygotować taką umowę, która też pozwoli jej w jakiś sposób klarowny mówić o dochodach, bo mówienie nam, że szkoła zarabia pięćdziesiąt parę tysięcy, a tak naprawdę osiem tysięcy w ciągu roku.

Z. Michael: ja nie wiem czy to jest to pięćdziesiąt parę tysięcy. Nie wiem czy to jest dochód z wynajmu.

Przewodnicząca Komisji: analizując uzyskane przez Publiczne Gimnazjum dochody w tym m.in. za wynajem pomieszczeń szkolnych w tym za wynajem, ale my nie mamy tej informacji ile za wynajem.

M. Kupczak: tam wcześniej jest powołuje się na te kwoty i podsumowuje na końcu.

Przewodnicząca Komisji: 8.000 zł. w ciągu roku, jeśli jedna szkoła płaci 1.000 zł. druga szkoła stowarzyszenie płaci 500 zł. gabinet dyrektora jest 100 zł. nie mamy nic za sekretariat i to jest tylko 8.000 zł.

P. Tetlak: co tu dużo mówić. Więcej płaci się za wynajem mieszkania niż szkoły wynajmujące w Gimnazjum Publicznym za pomieszczenia. Do tego jeszcze nie muszą się martwić, rachunkami opłatami, ogrzewaniem.

Przewodnicząca Komisji: Proszę Państwa ogrzewanie, bo Pani Dyrektor mówiła, szkoła jest ogrzana można przecież udostępnić, no to udostępniemy wszystkim bezdomnym, bo szkoła jest ogrzana, no nie jest to argument. Proszę Państwa ta szkoła pracuje w piątki i w soboty i ten zegar w sobotę daje się na czuwanie zmniejsza się temperaturę, można by przełączać w piątek po

zajęciach. To że tam odbywają się jakieś te zajęcia w sobotę, pewnie nauczyciel by przeniósł w inny dzień je odbywał ze względu na uczniów, ale proszę Państwa to jest obcy podmiot to nie są uczniowie Publicznego Gimnazjum. To jest prywatny podmiot w związku z tym ta umowa musi być zmieniona.

M. Kupczak: uregulowania wymaga jednakowego ujednolicenia dla wszystkich placówek oświatowych.

Przewodnicząca Komisji: myśmy o tym wszystkim mówili, ale czy w tym zakresie tworzymy nowy wniosek czy czekamy na wnioski pokontrolne Pana Burmistrza?

B. Gołuszko: czekamy na wnioski pokontrolne.

Przewodnicząca Komisji: nie rozumiem postawy niektórych radnych że to nie jest jego problem. Ale to jest nasza sprawa. To są pieniądze Gminy w związku z tym naszym zadaniem jako radnych było wglądnięcie w te umowy, a ponieważ jest lakoniczna i nie mówi o niczym to my nie możemy jako radni przyjmować tego jako normę, bo tak jest i tak ma być. My chcemy jasnych, klarownych zapisów w umowie.

A. Goral – Sowa zadała pytanie, czy w tej materii jest jakiś wniosek?

Przewodnicząca Komisji: to było ustosunkowanie się.

Z. Michael zwrócił się do radnego P. Tetłaka: Pan miał wniosek dotyczący diet.

P. Tetlak: złożymy go na piśmie. Podtrzymujemy jak najbardziej.

Na tym Przewodnicząca Komisji zamknęła 5 punkt posiedzenia.

Na posiedzeniu nie rozpatrywano innych spraw. Na tym Przewodnicząca zakończyła posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Alicja Góral Sowa

Przewodnicząca posiedzenia:

Stanisława Sroka